

# Magdalena MEG Krzemień, Światło

Pod stopami miękki piach,  
zapadam się na wysokości lamp  
Bursztynowy kolor tu,  
w otchłani mych snów  
za plecami inny świat  
na horyzoncie widzę drugą twarz  
niecierpliwie wzbijam się, czekając na dzień

w jednej chwili poczuć znów  
tamtą siłę, która już nie pozwoli dłużej stać w bezruchu, ot tak  
w jednej chwili widzieć już  
że to był ostatni moment burz  
tylko w głowie jedna myśl jak silna mam być

teraz mam swoje światło i moją drogę tak jasną  
kusi mnie tylko prosty dźwięk  
ten niewygodny w głowie sen  
mam swoje światło i moją drogę tak jasną  
kusi mnie tylko prosty dźwięk  
ten niewygodny w głowie sen

w moich dłoniach miękki piach  
stąпам po brzegu czując strach  
wzrokiem sięgam tylko w dal  
doceniam ten czas  
krótki dystans w duszy mam  
za rogiem znów widzę nową twarz  
z niepokojem wznoszę się  
czekając na dzień

w jednej chwili poczuć znów  
tamtą siłę, która już nie pozwoli dłużej stać w bezruchu, ot tak  
w jednej chwili widzieć już  
że to był ostatni moment burz  
tylko w głowie jedna myśl jak silna mam być

teraz mam swoje światło i moją drogę tak jasną  
kusi mnie tylko prosty dźwięk  
ten niewygodny w głowie sen  
mam swoje światło i moją drogę tak jasną  
kusi mnie tylko prosty dźwięk  
ten niewygodny w głowie sen